

PROTOKÓŁ NR 45/23
z posiedzenia Komisji odbytego w dniu 28 marca 2023 r.
w Starostwie Powiatowym w Zgierzu

W posiedzeniu udział wzięło 9 członków Komisji oraz osoby spoza jej składu.
Listy: obecności członków Komisji i gości stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu.

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i zatwierdzenie porządku posiedzenia.
2. Informacja o planowanych działaniach promocyjnych Powiatu Zgierskiego.
3. Informacja o planowanych remontach i inwestycjach na drogach przebiegających przez Powiat Zgierski realizowanych przez Zarząd Dróg Wojewódzkich i Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Łodzi.
4. Zaopiniowanie materiałów zgłoszonych na LX sesję Rady Powiatu Zgierskiego.
5. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
6. Sprawy różne.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji Włodzimierz Pietruszewski otworzył 45 posiedzenie Komisji.

Komisja jednogłośnie przyjęła porządek posiedzenia.

Ad. 2

Informacja o planowanych działaniach promocyjnych Powiatu Zgierskiego (materiał sesyjny).

Radny Leszek Potakowski zapytał, dlaczego Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Zgierskiego nie dostał zaproszenia na spotkanie Kół Gospodyń Wiejskich oraz na Dzień Sołtysa.

Kierownik Biura Promocji i Redakcji Gazety Powiatowej Starostwa Powiatowego w Zgierzu Małgorzata Tomczuk wyjaśniła, iż lista gości jest ustalana z gospodarzem spotkania, czyli ze Starostą. Oczywiście uwagę radnego przekaze Staroście

Radny Robert Chocholski wyraził gratulacje i słowa uznania dla funkcjonowania Biura Promocji i Redakcji Gazety Powiatowej.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała informację.

Ad. 3

Informacja o planowanych remontach i inwestycjach na drogach przebiegających przez Powiat Zgierski realizowanych przez Zarząd Dróg Wojewódzkich i Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Łodzi stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Zastępca Naczelnika Wydziału Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu Anna Czaplińska przedstawiła informację.

Radny Adam Świniuch nawiązując do informacji, że z dniem oddania do użytkowania drogi ekspresowej S14 drogi krajowe nr 71 i 91 zostaną pozbawione kategorii dróg krajowych zapytał, co to będzie znaczyło dla nas i na jakim odcinku nastąpi ta zmiana kategorii dróg.

Zastępca Naczelnika przekazała, że to będzie ten odcinek, na którym S14 będzie równoległe do ww. dróg krajowych. Zarząd Dróg Wojewódzkich, który ma być zarządcą tych dróg podejmuje takie czynności, które są dla nas na niekorzyść. GDDKiA pozbawiła odcinek drogi 71 w gminie Aleksandrów Łódzki kategorii drogi krajowej na drogę wojewódzką. GDDKiA miała taką możliwość, zdjęcia jakby tego odcinka analogicznego do odcinka odebranego nowej drogi, żeby scedować to na Zarząd Dróg Wojewódzkich. Natomiast Zarząd Dróg Wojewódzkich na podstawie ustawy o drogach publicznych nie miał możliwości scedować tej drogi na powiat. Jednakże podjęta została uchwała o zdjęciu kategorii drogi wojewódzkiej i tym samym przekazaniu jej powiatowi. W ogóle nie wciągnęli tej drogi do swojej ewidencji, nie mieli takiej możliwości, ponieważ to był nowo przekazany im odcinek drogi krajowej z GDDKiA. Dlatego Zarząd Powiatu Zgierskiego i Zarząd Powiatu Pabianickiego podjęli czynności w kierunku unieważnienia tej uchwały zaskarżając ją. I osiągnęliśmy wstępny sukces, ponieważ ta uchwała Sejmiku Województwa Łódzkiego została unieważniona w całości. Jednakże jest to wyrok jeszcze nieprawomocny, czyli Zarząd Dróg Wojewódzkich może się od niego odwołać. W związku z tym, że jest to niejasna sytuacja tej drogi, my dbając o bezpieczeństwo również ją odsnieżaliśmy i ewentualnie będziemy się domagać jakiś zwrotów poniesionych kosztów z tym związanych. Ale to jest już jakby dalsza procedura, bo musimy poczekać na prawomocne rozstrzygnięcie sprawy. Zarząd Dróg Wojewódzkich przekazał nam decyzje lokalizacyjne. My mamy również w zawieszeniu wnioski, które spływają na tę drogę nr 71 czekając na ostateczne rozstrzygnięcie, które mamy nadzieję, że będzie po naszej myśli. Zarówno droga nr 71 jak i nr 91 powinny być wciągnięte w ewidencję dróg wojewódzkich zgodnie z ustawą o drogach.

Radny Adam Świniuch powiedział, że od pewnego czasu ma taką teorię, że jednak drogi utrzymywane przez samorządy są w strasznym stanie i strasznie są zdegradowane. Samorządy niechętnie stawiają na pierwszym miejscu drogi (z resztą słusznie) i te drogi z roku na rok są w coraz gorszym stanie, w coraz gorszym położeniu. Nie mówi tylko o naszym powiecie, ale i o powiatach ościennych, i o powiatach, które spotyka podczas swoich wędrówek rowerowych, czy samochodowych. Widzi, że tam gdzie samorząd, tam drogi liche.

Radna Iwona Dąbek wskazała, że zaskarżony został odcinek drogi nr 71 od Jan Sander w kierunku Rąbienia. Czy podobny los będzie z tym odcinkiem Lidl - Jan Sander - ul. Konstanyńska.

Zastępca Naczelnika zaznaczyła, że to wszystko zależy od GDDKiA. Przypuszcza, że jak będzie oddana S14 już całościowo to pewnie zgodnie z ustawą będą chcieli pozbawić kategorii dróg krajowych pozostałą część, ponieważ GDDKiA nie będzie chciała utrzymywać analogicznego odcinka do odcinka S14, bo będzie dublowała jakby nakłady. Dla nich priorytetem jest droga ekspresowa czy autostrada. Wtedy dojdzie nam dużo więcej kilometrów. W tej chwili mamy ok. 3 km.

Radna Iwona Dąbek oznajmiła, że bardziej ją interesuje, kiedy to może nastąpić, bo na tym odcinku ul. Konstanyńskiej powinny być rozpoczęte starania o zjazdy. Na poziomie dróg krajowych nie ma na to szansy. Jakaś szansa jest, ale musi być to formalnie załatwione czy to będzie droga wojewódzka, czy powiatowa.

Zastępca Naczelnika podkreśliła, że kluczowe będzie rozstrzygnięcie zaskarżenia uchwały. Jakbyśmy przegrali, to wiadomo że pozostałą procedurę w stosunku do dalszego przebiegu drogi też przegramy. W naszej ocenie uchwała Sejmiku Województwa Łódzkiego była niezgodna z prawem, ponieważ Zarząd Dróg Wojewódzkich mógł nam przekazać odcinek drogi wojewódzkiej, ale nie ten przekazany im przez GDDKiA, tylko jakiś inny o analogicznej długości.

Radna Iwona Dąbek zwróciła uwagę, że ten stan zawieszenia powoduje, że nie ma decydentów co do dalszych projektów związanych z nieruchomościami, z utrzymaniem.

Zastępca Naczelnika podała, że zimowe utrzymanie wzięli na siebie, ponieważ pierwsze postanowienie sądu mówiło o tym, że wykonanie uchwały nie podlega wstrzymaniu, czyli musimy na dzień dzisiejszy ją utrzymywać. Mogliśmy wstrzymać postępowanie administracyjne w związku z tym że oczekujemy na rozstrzygnięcie organu co do kategorii drogi, jednak ze względu na bezpieczeństwo utrzymywać ją bieżąco musimy

Radny Leszek Potakowski chciał wiedzieć, co z inwestycjami w ramach Polskiego Ładu. Co stoi na przeszkodzie podpisania umów z wykonawcami.

Zastępca Naczelnika przekazała, że jest to pytanie do Biura Zamówień Publicznych. Z tego co jej wiadomo, wszyscy wykonawcy zostali teraz wezwani do przedstawienia dokumentów. Czyli jesteśmy już na tym drugim etapie tuż przed wyłonieniem, kiedy wykonawcy muszą udowodnić, że faktycznie spełniają warunki udziału w postępowaniu, czyli: udokumentować swoje doświadczenie, zgodnie z zapisami żądaliśmy stosownych zabezpieczeń czy to należytego wykonania robót, czy też wskazania ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Są to dość duże projekty, więc nie chcielibyśmy, żeby zgłosiły się firmy niewypłacalne.

Radny Leszek Potakowski zauważył, że od wyłonienia wykonawcy do podpisania umowy jest jakiś termin.

Zastępca Naczelnika poinformowała, że wykonawcy jeszcze nie mogą zostać wyłonieni, dlatego że nie przedstawili dokumentów. Co do zadania 6, czyli jakby najbardziej nas obciążającego pod względem proceduralnym, czyli mostu na Rudzie Bugaj wykonawca został wezwany do udokumentowania zasadności jego wyliczeń. Jest podjęta procedura rażąco niskiej ceny, on musi się z tego wytłumaczyć. Przedstawił dokumenty, komisja zebrała się oceniła je, wezwała firmę do doprecyzowania wyliczeń, bo przedstawione wyliczenia były nie do końca satysfakcjonujące i czekamy na uszczegółowienie. Do 29 marca ma czas na wytłumaczenie się i komisja zadecyduje czy jest to wystarczające, czy nie. Jeżeli tak, to będziemy szli w kierunku wyłonienia wykonawcy. Przy innych inwestycjach nie ma rażąco niskich cen, także procedura będzie krótsza. Teraz wykonawcy są wezwani do przedstawiania stosownych dokumentów. Jeżeli dokumenty będą się zgadzały z oświadczeniami, które wypisali podczas składania ofert to przejdziemy do wyłonienia.

Radny Leszek Potakowski poprosił o więcej informacji odnośnie tej procedury rażąco niskiej ceny mostu na Rudzie Bugaj.

Zastępca Naczelnika podała, że to jest 4 mln 400 czy 600 tys. zł. Jest to różnica prawie 2,5 mln zł w stosunku do następnego oferenta. Także musiała być wszczęta procedura, ponieważ badamy średnią arytmetyczną i patrzymy czy odchyłek jest większy niż 30%. Tutaj ten odchyłek był większy niż 30% stąd badania tej rażąco niskiej ceny. Kosztorys inwestycji jest na prawie 7 mln zł.

Radna Joanna Mariankowska zastanawiała się, czy nie ma obaw, że z uwagi na tak długą procedurę, wyrobimy się z realizacją tych zadań z wykorzystaniem środków z Polskiego Ładu.

Zastępca Naczelnika podkreśliła, że za całą procedurę zamówień publicznych i ich długość odpowiada Biuro Zamówień Publicznych. My staramy się, żeby ta procedura była jak najkrótsza i terminy też są dla tych wykonawców dawane jak najkrótsze. Natomiast promesy zostaną dopiero podpisane jak wyłonimy wykonawcę i wtedy mamy czas taki jaki jest określony w umowie. Wszystkie 5 zadań jest obliczane na rok, najdłuższe to jest kwestia mostu, dlatego on jest taki strategiczny i nasze wyliczenia są takie, że 10 miesięcy projektowanie, dlatego że tam są Wody Polskie.

Według radnego Roberta Chocholskiego przy zmianie kategorii drogi może się okazać, że rondo na skrzyżowaniu ulic Aleksandrowska i Gałczyńskiego w Zgierzu sami będziemy robić.

Zastępca Naczelnika powiedziała, że dlatego staramy się działać już teraz w tym pierwszym etapie, bo od tego zależy cała reszta.

Ad. 4

1. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LVI/461/21 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 28 grudnia 2022 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2023.

Skarbnik Powiatu Zgierskiego Agnieszka Szymczyk przedstawiła projekt uchwały.

Radny Adam Świniuch nawiązał do zabezpieczenia kwoty 30.000 zł jako wsparcie finansowe na zakup samochodu służbowego dla Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu. Radnemu i Przewodniczącemu Komisji znana jest historia zakupu pojazdu dla Komisariatu Policji w Parzęczewie. Kupiliśmy samochód, oddaliśmy go, nawet nie uroczyście, w ręce policji i ten komisariat rozwiązano. I wiele takich przykładów można przypomnieć, jak wyszkolenie jednego policjanta na kursach rocznych do działań na terenie gminy Parzęczew, który z tym rozwiązaniem posterunkiem poszedł gdzieś, nawet nie wiemy gdzie. Gdyby jeszcze został w Ozorkowie, to by nas tu wspierał. Czym się Zarząd kierował przekazując policji pieniądze na samochód, w sytuacji kiedy ta policja nie jest źle wyposażona, bo tam są odpowiednie budżety. I nasz budżet okroić jeszcze o te 30.000 zł, które mogłoby wesprzeć wiele ciekawych inicjatyw i rzeczy potrzebnych w naszym powiecie niż policji, która ostatnio (nie tylko zresztą ostatnio) nie spina się na swoich zadaniach prospołecznych, czy dla dobra publicznego. Radny nie będzie za tą uchwałą głosował. To nie tędy droga, żeby wspierać policję. Policja niech się sama wspiera, ma swoich przełożonych i niech oni organizują pieniądze, ale nie z samorządu.

Wicestarosta Zgierski Dominik Gabrysiak zwrócił uwagę, że pieniędzy jeszcze nie przekazaliśmy, o tym radni zdecydują. Niektórzy kiedyś likwidowali te posterunki, teraz widzi, że 40% ich wróciło. Podnosił to na Zarządzie, że na pewno są braki kadrowe i to jest bardzo istotny problem, bo same samochody to nie ogarną tematu. Nie szedł by tak daleko, że niech się sami organizują, bo jak się radnemu czy komukolwiek zacznie dziać krzywda, to wtedy będzie dzwonił na policję i nie będzie się zastanawiał, czy oni sobie zorganizowali pieniądze na paliwo i samochód, czy nie.

W ocenie radnego Adama Świniucha to jest zła droga, nie my powinniśmy finansować policję.

Radna Iwona Dąbek powiedziała, że to uzasadnienie, które użył Wicestarosta jest trochę oderwane od rzeczywistości. „Jeżeli Panu by nie starczyło na utrzymanie administracji w Starostwie, to kto by Panu dofinansował. Jakaś zrzutka by była z Urzędu Wojewódzkiego czy z Marszałkowskiego. To są jednostki utrzymywane całkowicie z budżetu państwa i to powinno być zabezpieczone. Wiemy jaka jest sytuacja i może trzeba po prostu mówić, głośno nazywać rzecz po imieniu i zrobić to dofinansowanie jak najbardziej. Bo nowy komendant powiatu już odwiedził, nie wiem czy wszystkie, ale na pewno w dużym stopniu samorządy naszego powiatu właśnie prosząc, że nie mają na czym pracować, nie mają na czym funkcjonować. I tak jak wspieramy w różny sposób remonty na tych posterunkach, które kiedyś tak jak Pan mówi, były likwidowane a teraz wracają, no to one powinny być zabezpieczone też finansowo. Bo moje oburzenie budzi nie to, że Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu prosi o doposażenie w samochód, żeby móc funkcjonować i zadbać o bezpieczeństwo. Bo on nie będzie pewnie przypisany do Zgierza, tylko trafi tam gdzie jest najbardziej konieczne. A jednocześnie widzimy jakie zabezpieczenia na Nowogrodzkiej podczas czy tych strajków były na bazie właśnie policji, jak tam marnowane były środki finansowe. I teraz...”

Radny Robert Chocholski wtrącił: „przeraziłem się, bo jak nasze auto tam trafi.”

Radna Iwona Dąbek zapytała: „uważa Pan, że to jest śmieszne? Jeżeli do strajków kobiet są wysyłane całe kordony, a my się zastanawiamy jak z budżetu powiatowego czy gminnego. To jest zabawa?”

Wicestarosta wszedł w słowo „nie możemy się tutaj bawić Szanowni Państwo w politykę. Donald Tusk w tym momencie też ma ochronę państwową – tak?”

Radna Iwona Dąbek powiedziała: „Panie Starosto niech Pan nie zaklina rzeczywistości. Proszę obejrzyć zabezpieczenia, które były na Nowogrodzkiej, które są i które kosztują ogromne pieniądze. I dlatego na dole nie ma takiego systemowego rozwiązania, bo policja to nie są tylko etaty, to jest właśnie całe zaplecze, monitoringi, nowoczesny sprzęt, doposażenie w papier, w takie podstawowe rzeczy służące administracji. My w Aleksandrowie doposażamy ich w sposób dodatkowy, bo naprawdę tego brakuje. Ja nie mówię, że kiedyś tak nie było, ale na chwilę obecną te pieniądze są wydatkowane na gorze w sposób niewłaściwy. I porównywanie teraz to jest po prostu...”

Wicestarosta oznajmił, że ma w rodzinie emeryta policjanta, więc wie jak to wyglądało na przestrzeni lat. I wie, że dla nich to jest upokarzające chodzenie np. za papierem. W sprzęt oni są już coraz lepiej doposażeni, raczej rozmawiamy o takich kwestiach bieżących.

Radna Iwona Dąbek dodała, że co roku czy co dwa kupujemy auto.

Wicestarosta zaznaczył, że to jest wniosek. To nie jest powiedziane, że jak nie będzie tego samochodu to policja się zwinie.

Radna Iwona Dąbek przyznała, że policja się nie zwinie, ale obniżymy poziom bezpieczeństwa.

Członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Karol Maśliński przekazał, że Zarząd podejmuje pewne działania, ale ostatecznie radni zdecydują czy wspomozemy Komendę Powiatową Policji, czy też nie. Następnie zwrócił się do Skarbnika z zapytaniem, czy robimy coś niewłaściwego, czy Regionalna Izba Obrachunkowa zabrania nam wspomaganie KPP w taki sposób i czy w przeszłości też podejmowane były takie decyzje i jakie były głosy radnych, czy zmieniamy rzeczywistość, czy poruszamy się nadal w tym samym, bo to też

jest istotne dla sprawy. Nie chciałby, żeby tutaj było tak, że lekceważymy wszelkie służby mundurowe, bo możemy od tego przejść do straży pożarnej, do wojskowości. To jest po prostu urągające i ośmieszające tych, którzy służą dla nas i często nas bronią.

Skarbnik wyjaśniła, że procedura jest taka: wpływa wniosek Komendanta Powiatowego Policji, Zarząd rozpatruje wniosek i podejmuje decyzję czy wprowadzamy takie zadanie do budżetu, czy zabezpieczamy te środki, czy nie zabezpieczamy, czy stać nas, czy nie stać. Po decyzji Zarządu, wprowadzenia tego zadania do budżetu, jest zaplanowana wypłata do funduszu wsparcia i dopiero wtedy jest podpisywana umowa. Taka jest procedura za każdym razem. My nie możemy bezpośrednio finansować policji czy straży pożarnej, możemy tylko przez fundusz wsparcia, co właśnie jest uwzględnione w przedmiotowym projekcie uchwały.

Radna Joanna Mariankowska chciała wiedzieć, ile wkładu własnego potrzebują domy dziecka do projektu na zakup samochodu. Wkład własny jest z darowizn pozyskanych przez te placówki. Jaki jest potrzebny procent.

Skarbnik powiedziała, że to będzie wiadomo, jak będą już umowy podpisane i wnioski rozpatrzone. Nie umie w tej chwili odpowiedzieć, jaki był zakładany we wnioskach wkład własny.

Wicestarosta dodał, że z tego co wie, a pro po sponsorów to zawsze było tutaj to tak realizowane, że ze sprzedaży tego starego samochodu pieniądze były przekazywane na poczet wkładu własnego do samochodu. „Z PFRON w tym momencie jest 110 tys. zł? A te samochody teraz, o których mówimy, te które służą dzieciakom to powiedzmy te 170 czy 180 tys. zł, więc jak się okaże, że te stare są nie tyle warte i będzie brakowało 10, 15, 20 tys. zł, to tak jak przy okazji samochodu dla policji, ja nie widzę problemu. To ostatecznie Państwo zdecydujecie.”

Komisja przy 6 głosach za, 2 przeciw i 1 wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w zakresie dotyczącym Komisji.

Ad. 5

Komisja jednogłośnie przyjęła protokół Nr 44/23 z poprzedniego posiedzenia.

Ad. 6

Radna Iwona Dąbek zapytała, na jakim etapie jest ul. Gałczyńskiego w Zgierzu, jak ten zakres się zmienia, czy dochodzą nowe zadania w trakcie realizacji, jak mamy te inwestycje w terminach, jak są zaawansowane prace.

Zastępca Naczelnika przekazała, że jeżeli chodzi o ul. Gałczyńskiego do Wydziału Budownictwa i Architektury przez projektanta został złożony wniosek o uzyskanie pozwolenia na budowę kanału deszczowego. Jeżeli chodzi o ul. Parzęczewską też prace są na tyle zaawansowane, że jest uzyskiwana w tej chwili decyzja celu publicznego oraz stosowne uzgodnienia. Mamy uzyczenia działek i od miasta, i od Spółdzielni Mieszkaniowej i od centrum handlowego, które jest naprzeciwko. Teraz jesteśmy na etapie uzgodnienia słupów oświetleniowych. Jeżeli dobrze pójdzie, to projektant zapewnił nas, że pozwolenie na ul. Gałczyńskiego powinno być do 15 maja już kompleksowe: kanał plus drogówka. Ulica Gałczyńskiego jest połączona z bajpasem, czyli: ul. Parzęczewska, odwodnienie szpitala. Mieliśmy uchwałę intencyjną z Urzędem Marszałkowskim i Miastem Zgierz o zapewnieniu dofinansowania i zmieniły się parametry, nie będzie wymagana średnica 800 tego kanału, tylko zmniejszy się do 500. Zostały zrobione obliczenia hydrauliczne, policzone spadki, projektant już też dysponuje mapą do celów projektowych także te pomiary są na tyle

dokładne, że dla nas to będzie oszczędność dość duża, bo same koszty materiałów dużo uczynią. Co do ul. Musierowicza kończona jest brukarka, wstępnie już są przygotowania do kładzenia masy. Nie jest w stanie podać terminu, kiedy zostanie położona masa, bo to jest wszystko uzależnione od warunków atmosferycznych.

Radna Iwona Dąbek dopytywała, to jest ta etapowość?

Zastępca Naczelnika potwierdziła. Najpierw jakby skupiamy się na Musierowicza, dlatego, że Gałczyńskiego jeszcze jest ten ostatni etap projektowania. W pierwszej kolejności wykonawca wchodzi na roboty na kanał deszczowy i po jego wykonaniu wchodzi na drogówkę. Przy czym, jeżeli będzie uzgodniony też zakres robót drogowych, to jednocześnie robiąc kanał wykonawca będzie mógł np. już robić brukarkę, czyli chodniki i te ścieżki pieszo-rowerowe, które tam są założone. Także mamy wstępnie powiedziane przez projektanta, że do 15 maja powinniśmy mieć całą dokumentację zamkniętą na ul. Gałczyńskiego. Ulica Musierowicza jest zamknięta pod względem projektowania, brukarka jest już na ukończeniu i potem wejdzie masa, tu jest tylko kwestia pogody.

Następnie wyjaśniła, że dochodzimy do ul. Parzęczewskiej. Za ul. Suchowolca prawą stronę urywamy, chodnik przebudowujemy do ul. Parzęczewskiej. Natomiast od ul. Parzęczewskiej do ul. Aleksandrowskiej, ewentualnie gdzie by miało być rondo, to mamy wcześniej zrobiony przez projektanta projekt na przebudowę Gałczyńskiego, który jeszcze możemy wykorzystać. Mamy zamiar zrobić pomiary geodezyjne, żeby przedłużyć żywotność tego projektu. My w tej chwili go nie wykonujemy, bo tak jak zadecydowała Rada jest tylko i wyłącznie do ul. Parzęczewskiej ze względu na koszty, bo to jest jednak bardzo duże obciążenie finansowe.

Radna Iwona Dąbek zwróciła uwagę, że nie do końca Rada tak zadecydowała, tylko Zarząd. Odkąd Prezydent Zdanowska zaczęła remontować drogi łódzkie, to chyba nie ma gorszego stanu drogi teraz niż właśnie ten odcinek od ul. Aleksandrowskiej do ul. Parzęczewskiej. Dziwi się bardzo, bo robimy różne inwestycje drogowe w gminach i w niektórych naprawę pogratulować bardzo na bogato, że w żaden sposób nie reaguje miasto, chociaż to jest droga powiatowa. Nie rozmawiacie o stanie technicznym drogi Aleksandrowska-Parzęczewska, która jest w fatalnym stanie. Nawet dla samego bezpieczeństwa bez tych wszystkich dodatkowych prac, tak jak zrobiliśmy w efekcie ul. Krótką gdybyśmy na odwodnienie terenu gdzieś tam czekali, to pewnie by było jeszcze kilka lat. Ta droga nie może być wizerunkowo takim świadectwem jak wyglądają drogi powiatowe w Zgierzu. My jako Aleksandrów nie osiągniemy pewnie, bo nie jesteśmy w tym wachlarzu gdzie dostaniemy coś na jakąkolwiek drogę gminną. Nie ma żadnych rozmów, żeby powiat i miasto starali się poprawić tą nawierzchnię?

Wicestarosta w uzupełnieniu dodał, że dokumentacja dotycząca ul. Gałczyńskiego wpłynęła jakieś 3 tygodnie temu. Wie, że jakieś postanowienie o uzupełnieniu wyszło już do projektanta, więc to nawet nie musi trwać do połowy maja. Jak uzupełnią dokumentację, to i za kilka dni może być pozwolenie. Tam jest kwestia jakiś uzgodnień jeszcze ze Spółdzielnią Mieszkaniową, z miastem. Jak to wpłynie to Wydział jest gotowy, żeby to wyszło. Jeżeli chodzi o najgorszy stan ul. Gałczyńskiego, to nie chce się licytować, ale miał okazję pojechać ul. Szczecińską tam dalej na ten odcinek właśnie co prezydent Zdanowska dostała pieniądze z Polskiego Ładu, to tam teraz jest zdecydowanie gorzej, ale to nie jest wytłumaczenie. Myśli, że teraz jak będą te kolejne programy, to wspólnie z miastem będziemy chcieli to zrobić. Rozmawiał o tym często, że jak ruszy S14, tam ruch będzie tak duży, że wszyscy będą zjeżdżać z tej „Ameryki” i wjeżdżać na ten kawałek drogi i to nie będzie chlubą.

Radna Iwona Dąbek wtrąciła, że to już wtedy będzie droga gruntowa, jeżeli nie zabezpieczymy chociażby podstawowego stanu jakościowego ul. Gałczyńskiego na dzień dzisiejszy. Nie wie, jak często Wicestarosta tam przejeżdża i wizytuje, ale jest fatalnie i nie mówi tylko o stanie pozimowym. Jest tragicznie.

Wicestarosta powiedział, że ta droga nie była chyba 40 lat remontowana.

Radny Robert Chocholski przyznał, iż cieszy się bardzo i z wielkim zdumieniem i radością odnotowuje fakt i troskę o ten fragment drogi. Jest przekonany, że nie jest to tylko troska byłej przewodniczącej, ale również i Zarządu. Zresztą ten odcinek był pierwszy, który był projektowany. Z tego co mówiła Zastępca Naczelnika, to właśnie ten odcinek, na który była dokumentacja z pozwoleniem na budowę nie uzyskał dofinansowania, był na liście rezerwowej. Jest realizowany drugi odcinek. Co nie oznacza i ma nadzieję i tu pełna zgoda chyba po raz pierwszy, że to jest priorytetowy temat, priorytetowa inwestycja do zrobienia, także tutaj wszystkie kwestie współpracy. Wie, że to idzie ciężko jeśli chodzi teraz o te dwie inwestycje, jeśli chodzi o uzgodnienia zakresu, organizacji ruchu i innych rzeczy, ale to wszystko idzie do przodu. Jest przekonany, że również ten odcinek, jeżeli będzie taka decyzja, wola i możliwość pozyskania dofinansowania to tutaj się w pełni zgadzamy.

Następnie powiedział: „nie życzę sobie, żeby Pani radna stosowała w kierunku do mnie jakiś inwektyw, że jestem bezczelny albo takich wybiegów personalnych, bo zwyczajnie sobie na to nie zasłużyłem.”

Radna Iwona Dąbek odpowiedziała: „myślę, że Przewodniczący nie wymusi tego na mnie, żebym nazywała pewne rzeczy po imieniu. Nie w tej partii funkcjonujemy.”

Przewodniczący Komisji zauważył, że mamy dużo dróg niedobrych, np. Borszyn-Parzęczew nic nie jest lepsza od Gałczyńskiego.

Radna Iwona Dąbek podkreśliła, że Gałczyńskiego kolejny raz przez kolejne lata schodzi z budżetu, bo albo brakuje na to pieniędzy, albo projekt się nie zakwalifikował. Uważa, że za mało inicjatywy jest wykonywane po stronie dwóch samorządów. Droga niewątpliwie jest jedną z głównych dróg miasta Zgierza i tutaj wspólne zainteresowanie by spowodowało, że może by znalazło to inny oddźwięk u mocodawców, którzy o tym na chwilę obecną decydują przydzielając pieniądze. Pewne priorytety powinny funkcjonować i w stolicy powiatu nie powinno być w takim złym stanie dróg. Czym więcej jest wniosków, starań i zabiegów tym większa jest szansa. Drogi gminne też są ważne, ale muszą być jakieś priorytety.

Zdaniem radnego Adama Świniucha w każdym miejscu powinniśmy rozmawiać na temat tych dróg w Zgierzu, tej która jest w trakcie budowy i tej Gałczyńskiego, którą będziemy niebawem robić, ale jeszcze tam nie ma pozwolenia. O tym rozmawiają mieszkańcy, o tym mieszkańcy do nas wydzwaniają, nas proszą, przy każdej okazji spotyka się z krytyką jego jako członka Rady Powiatu. W związku z tym zaproponował, aby tą dzisiejszą dyskusję przenieść na dyskusję w czasie sesji. Żeby zaprosić na tą część, kiedy będziemy o tym mówić Naczelnika Wydziału Architektury i Budownictwa, która by zdała sprawę z tego, jak wygląda dokumentacja, w jakim to jest miejscu, czy to będzie krócej, czy to będzie dłużej. Do tej dyskusji chcieliby się włączyć również radni zgierscy, ci opozycyjni i ci koalicyjni. Niewiele pomożemy zwlekając o te 3 dni, a może wtedy uzyskamy więcej informacji takiej źródłowej, wtedy będziemy mieli pełen obraz i będziemy mogli o tym ze wszystkimi rozmawiać. Najważniejsza w tym wszystkim sprawa to, że nie ma tutaj z nami Starosty, który zawiaduje drogami powiatowymi i jakby jego tak czy nie decyduje o wszystkich poczynaniach Zarządu.

Członek Zarządu Karol Maśliński powiedział, że odnośnie ul. Gałczyńskiego, to chyba poprzedni Zarząd i jeszcze poprzedni myśleli, ale tak myśleli jakoś że nic nie wymyślili. Może faktycznie na sesji Wicestarosta, jako specjalista od pozyskiwania środków pomocowych, poda nam wyliczankę tego wszystkiego, ile wydaliśmy teraz na drogi. Wynik jest bardzo duży i bardzo dobry w stosunku do poprzednich minionych lat, jakbyśmy sobie policzyli. Kiedyś pojechał na Rudunki na spotkanie z mieszkańcami. Tam też pytali mieszkańcy i byli bardzo napastliwi mieszkańcy i wytłumaczył, że robimy Musierowicza, Gałczyńskiego i Piłsudskiego. To są drogi, które wiążą się ze sobą bezpośrednio i na wlocie jest Gałczyńskiego, o której teraz mówimy, a na wylocie jest ul. Szczawińska. Zaproponował żeby Pani radna pojechała na tą Szczawińską i zobaczyła, jak ona wygląda. Gdybyście tak przeanalizowali to wszystko co potrzebujemy i co możemy zrobić, to bez dofinansowań my niewiele zrobimy. Wicestarosta akurat bardzo pomógł w tej kadencji w dofinansowaniach i wynik naprawdę jest dobry. Można by było jeszcze więcej zrobić nawet bez dofinansowań jakbyśmy mieli wkład własny. I ten wkład na szybko wyliczając lekko 12 mln zł mielibyśmy gdybyśmy te sprawy komunikacyjne z Markabem, z Ćwikałowskim rozwiązali np. w poprzedniej albo jeszcze wcześniejszej kadencji, o czym już poprzednicy wiedzieli, że muszą to zrealizować, bo są nakazy sądowe i zwlekano. My teraz spłacamy jeszcze zaległości. I teraz możemy się licytować o tym co możemy robić. W Aleksandrowie robiliśmy halę, była przerywana, jednak zrobiliśmy tą halę (tutaj też ukłon do Wicestarosty). Potem jak były głosowania na sesji w sprawie Zgierza, to radny Chocholski głosował dobrze i my potrafimy rozmawiać z miastem, ale radni np. z Aleksandrowa, żadna osoba z Aleksandrowa za Zgierzem nie zagłosowała.

Zastępca Naczelnika poinformowała, że Wydział Drogownictwa prowadzi ewidencję dróg i mostów, która jest zlecona firmie zewnętrznej i mogą Komisji taką mapę przekazać najgorszych dróg, które mamy w powiecie na podstawie ugięć i spękań.

Radna Iwona Dąbek poprosiła o przekazanie takiego materiału. Jednocześnie poprosiła o przygotowanie takiej sieci inwestycji drogowych z ostatniej kadencji prawie cztero i pół letniej. Następnie powiedziała, że nie będzie objeżdżała dróg zgierskich, bo ma się martwić o drogi na terenie gminy Aleksandrów, pozostawia to członkowi Zarządu, żeby sprawdzał stan tych dróg. „Natomiast zaklinanie przez Pana rzeczywistości, że tu budowano halę, że coś tam spłacamy. Proszę Pana proszę zobaczyć sobie na Facebooku, Pana koleżanka z Zarządu Pani Łebedowska pochwali się kolejnym wnioskiem Leśmierz-Maszkowice, a Pan się nie pochwali, tym że zrobił Pan ul. Gałczyńskiego, bo nawet nie został złożony wniosek, a na to miał Pan wpływ. I to tak wygląda.”

Członek Zarządu Karol Maliński wtrącił: „niech mi Pani teraz powie, kto się pochwali ul. Piłsudskiego, ul. Gałczyńskiego i Musierowicza. Może Pani się tym pochwali? Za to mogę się pochwalić halą w Aleksandrowie, a Pani się może tym pochwalić?”

Radna Iwona Dąbek odpowiedziała: „tak i robię to cały czas.”

Przewodniczący Komisji powiedział: przenosimy dyskusję na sesję.

Radny Mirosław Burzyński zapytał w ramach, którego punktu porządku obrad sesji, chce przewodniczący przenieść dyskusję. Póki co porządek obrad nie przewiduje takiego punktu.

Ad. 7

Przewodniczący Komisji dokonał zamknięcia 45 posiedzenia Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Główny specjalista
Wanda Komorowska

Przewodniczący Komisji
Rozwoju Gospodarczego
i Infrastruktury Przestrzennej

Włodzimierz Pietruszewski